

Sygn. akt I ACa 1058/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Bożena Wiklak

del. SO Iwona Jamróż – Zdziubany (spr.)

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa- Starosty (...)

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.,
Oddział (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 maja 2017 r. sygn. akt II C 22/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od Skarbu Państwa- Starosty (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L., Oddział (...) kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1058/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2017 r., w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Starosty (...) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L. – Oddział (...) o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 14.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego/wyrok k. 175/.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenia faktyczne, z których wynikało, że Skarb Państwa, obecnie reprezentowany przez Starostę (...), począwszy od 2 lipca 1977 roku jest właścicielem działek numer (...), o łącznej powierzchni 0,7235 ha, położonych w Gminie R., w miejscowości R., objętych księgą wieczystą (...). Nieruchomość pozostaje we władaniu (...) Spółki Akcyjnej w L. Oddział (...).

Wszystkie działki objęte księgą wieczystą (...) wywłaszczone zostały na rzecz Skarbu Państwa na mocy czterech decyzji Naczelnika Gminy R. z dnia 2 lipca 1977 roku, podjętej na podstawie art. 2, 3, 7, 8, 20 i 21 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości na wniosek Zakładu (...). W decyzjach wskazano, iż wywłaszczenie polega na całkowitym odjęciu prawa własności nieruchomości jej dotychczasowym właścicielom i jej

przejęciu na rzecz Państwa w stanie wolnym od obciążeń. Ustalono jednocześnie odszkodowanie za wywłaszczony grunt, do którego zapłaty zobowiązano Zakład (...). W treści decyzji wskazano, iż nieruchomość przeznaczona jest na budowę podstacji trakcyjnej R..

Decyzją z dnia 4 czerwca 1974 roku nr 39/74 Urząd Powiatowy w R. zatwierdził plan realizacyjny stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...) w R..

Budowa wskazanych urządzeń elektroenergetycznych trwała w latach 1975 – 1977. Za czas budowy, w związku z wyłączeniem wówczas jeszcze prywatnych gruntów spod produkcji rolnej, Zakład (...) zobowiązany został do zapłaty odszkodowania.

Obecnie na przedmiotowej nieruchomości nadal znajdują się urządzenia stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, wraz z podstacją (...), pozostające w użytkowaniu i posiadaniu (...) Spółki Akcyjnej w L. Oddział (...).

W dacie budowy urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości powoda funkcjonowały Zakłady (...) z siedzibą w W., wpisane w dniu 10 marca 1959 roku do rejestru przedsiębiorstw państwowych w D. A pod nr rejestrowym 775. W jego skład wchodził, m.in. Zakład (...).

Utworzonemu z dniem 1 stycznia 1989 roku, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 14/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, przedsiębiorstwu państwowemu pod nazwą Zakład (...) w Ł. przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W..

Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/O./93 z dnia 9 lipca 1993 roku przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. przekształcone zostało w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa o nazwie Zakład (...) Spółka Akcyjna .

W grudniu 2008 r. uległa zmianie nazwa Zakładu (...) S.A. z siedzibą w Ł. na (...) S.A. z siedzibą w Ł..

Z dniem 31 sierpnia 2010 r. nastąpiło połączenie spółek przez przejęcie całości majątku (...) S.A. na spółkę przejmującą (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L..

Pismami z dnia 20 lipca i 26 sierpnia 2015 roku Starosta (...), jako organ wykonujący zadania administracji rządowej, wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 372.870,20 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości.

W piśmie z dnia 21 września 2015 r. (...) S.A. Oddział Ł.-wskazał, iż nie widzi podstaw do wypłaty żądanej kwoty, albowiem doszło do zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu w zakresie korzystania z nieruchomości.

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów i został oceniony przez Sąd Okręgowy jako niesporny między stronami.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie strony powodowej, która domagała się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z należącej do niej nieruchomości jest bezzasadne i podlegało oddaleniu. Wskazał, że strona powodowa jest właścicielem nieruchomości, z której obecnie korzysta pozwana spółka, a uprzednio korzystali jej poprzednicy prawni – w zakresie posadowienia i wykorzystania urządzeń stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, wraz z podstacją (...).

Podstawą dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego są przepisy prawa rzeczowego. Przepisy art. 230 w zw. z art. 225 i 224 § 2 k.c. statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza zależnego tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Jednocześnie Sąd Okręgowy opowiedział się za dopuszczalnością zastosowania wskazanych norm do roszczeń właściciela nieruchomości względem przedsiębiorstwa przesyłowego, które sprawuje władztwo względem nieruchomości, w

związku z korzystaniem z urządzeń sieci przesyłowej umieszczonej na danej nieruchomości (art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c.).

Podkreślił, iż w sprawie niesporna była okoliczność, że urządzenia stacji elektroenergetycznej 110/15 kV, wraz z podstacją (...) zostały wybudowane i oddane do eksploatacji w latach 70 – tych XX wieku. W związku z tym do stosunków objętych żądaniem pozwu miały zastosowanie wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1965 roku.

W myśl przepisu art. 224 § 2 k.c. od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba, że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Sytuację samoistnego posiadacza w złej wierze reguluje zaś przepis art. 225 k.c., zgodnie, z którym obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba, że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Przyjmuje się, że w złej wierze pozostaje posiadacz, który wie lub przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo podmiotowe do posiadanej rzeczy. Dobra wiara posiadacza istnieje wtedy, gdy posiadacz jest przekonany, że posiada rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a to jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku, przy czym dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem.

Przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego (art. 230 k.c.)

Powyżej przytoczone przepisy znajdują zastosowanie – na mocy przepisu art. 352 § 2 k.c. – do sytuacji, gdy ktoś faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest on, bowiem wówczas posiadaczem służebności, a do tego stosunku prawnego stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy (art. 352 § 1 k.c.).

Służebność przesyłu została wprowadzona do polskiego systemu prawa 3 sierpnia 2008 roku ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), jednak, co do okresu poprzedzającego tę datę, stan korzystania z gruntu w celach przesyłowych uznaje się za posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wówczas do tego rodzaju stosunków mogły znaleźć zastosowanie przepisy o służebnościach gruntowych (tak SN w uchwale z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003/11/142, Prok.i Pr.-wkł. (...), Biul.SN 2003/1/6, M.Prawn. 2003/13/608).

Podstawową przesłanką decydującą o zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest władanie daną nieruchomością bez istnienia podstawy prawnej tegoż władania.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie strona pozwana włada nieruchomością powoda mając do tego podstawę prawną. Oceniając tę okoliczność Sąd pierwszej instancji położył nacisk na szczególny układ stosunków podmiotowych i wskazał, że powód w zakresie w jakim pozwane przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z jego nieruchomości nie jest osobą trzecią względem tego przedsiębiorstwa, a jego poprzednikiem prawnym. Ponadto podkreślił, że ustalone zostało, iż w zakresie korzystania z przedmiotowej nieruchomości dla celów infrastruktury elektroenergetycznej wydane zostały zarówno decyzje administracyjne o lokalizacji inwestycji na nieruchomości, jak i decyzje, które miały skutki prawnorzeczowe. Najpierw bowiem, decyzją z dnia 4 czerwca 1974 roku nr 39/74

Urząd Powiatowy w R. zatwierdził plan realizacyjny stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...) w R., następnie zaś cała nieruchomości wywłaszczona została na rzecz Skarbu Państwa na mocy czterech decyzji Naczelnika Gminy R. z dnia 2 lipca 1977 roku podjętej na podstawie art. 2, 3, 7, 8, 20 i 21 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości na wniosek Zakładu (...). W konsekwencji Skarb Państwa stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości w związku z inwestycją, polegająca na budowie na niej stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...).

Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej), przysługującej niepodzielnie Państwu. Państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły odtąd samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne.

Odwołując się do poglądów orzecznictwa Sąd Okręgowy podkreślił, że w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c. Wskazał, że w części orzeczeń późniejszych Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że władztwo powyższe ma charakter swoistego posiadania zależnego. Zmiana kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nadała art. 128 k.c. nowe brzmienie wskazując, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Judykatura, wykładając wskazany przepis stwierdziła, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, że ex lege doszło do przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w ich zarządzie w prawo własności tego mienia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321, ze zm.) z dniem 1 października 1990 r. uchyliła art. 128 k.c. we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 r. państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową, prawem użytkowania wieczystego gruntu i prawem własności budynków oraz urządzeń (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie.

W przypadku poprzednika prawnego strony pozwanej z dniem 1 stycznia 1989 roku, na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu nr 14/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 roku, utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł.. Przedsiębiorstwo to powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W. na bazie Zakładu (...) w Ł.. Przedsiębiorstwo to było następcą prawnym dotychczasowych jednostek Skarbu Państwa, co w konsekwencji powoduje, że i następcy prawni tego przedsiębiorstwa (aż do strony pozwanej w sprawie) są następcami prawnymi Skarbu Państwa. Nowo utworzonemu przedsiębiorstwu państwowemu przydzielone zostały składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W.. Brak jest w sprawie dokumentów stanowiących szczegółowy wykaz mienia przekazanego Zakładowi (...) w Ł. (zgodnie z ustaleniami komisji powołanej w trybie § 3 pkt. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów, Dz. U. nr 18, poz. 122, k. 84), ale zważywszy na późniejsze eksploataowanie przez ten zakład urządzeń stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...), oczywistym jest, że te właśnie urządzenia przekazane zostały zakładowi. Co więcej, Skarb Państwa, jako ówczesny właściciel gruntów, a jednocześnie inwestor urządzeń elektroenergetycznych i, z drugiej strony, organ założycielski przedsiębiorstwa państwowego - obowiązany był do wyposażenia go w środki niezbędne do prowadzenia działalności określonej

w akcie prawnym o jego utworzeniu (czyli między innymi do przetwarzania i przesyłania energii elektrycznej), do których należała stacja trafo R. z uprawnieniem do posiadania nieruchomości niezbędnych do korzystania z tej stacji. Zakres posiadania i korzystania z zajętych nieruchomości, odpowiadający treści służebności gruntowej, nie uległ zmianie po nabyciu z dniem 1 lutego 1989 r. przez Zakład (...) w Ł. osobowości prawnej odrębnej od Skarbu Państwa oraz po uzyskaniu, na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wyłączeniu nieruchomości, prawa własności składników mienia państwowego dotąd znajdujących się w jego zarządzie. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, iż przyjąć można, że z dniem 5 grudnia 1990 roku dotychczasowe posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo przesyłowe w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzeń elektroenergetycznych pozostających w zarządzie tego przedsiębiorstwa odpowiadające treści służebności gruntowej, uległo przekształceniu w prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu – w takim bowiem zakresie przedsiębiorstwom państwowym przysługiwało wcześniej prawo zarządu tym mieniem.

Nawet jednak, gdyby uznać powyższy wniosek – o nabyciu przez przedsiębiorstwo państwowe względem Skarbu Państwa – uprawnienia do korzystania z gruntu w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu już z dniem 5 grudnia 1990 roku, koniecznym staje się rozważenie kwestii zasiedzenia służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, na co wskazywała pozwana spółka.

Służebność gruntowa i służebność przesyłu mogą stanowić przedmiot zasiedzenia. Do tego rodzaju stosunków prawnorzeczowych znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy art. 172, art. 173, art. 175 i art. 176 k.c. Posiadanie służebności jest określane niekiedy, jako „cień” służebności (tak jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności”) – polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie służebności określonego rodzaju, czyli korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Nabycie służebności gruntowej i służebności przesyłu w drodze zasiedzenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.), przy czym winno to być urządzenie wykonane przez posiadacza służebności. Przyjmuje się, że korzystanie przez posiadacza służebności z zainstalowanego na gruncie trwałego i widocznego urządzenia, stanowi dla właściciela tej nieruchomości wyraźne ostrzeżenie przed działaniem posiadacza służebności, który korzystając z takich urządzeń może doprowadzić do uzyskania odpowiedniej służebności. Dlatego też długotrwałe tolerowanie przez właściciela nieruchomości takich działań uznaje się za usprawiedliwiające usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego przez obciążenie danej nieruchomości służebnością.

Zgodnie z art. 352 § 1 i 2 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Specyfiką posiadania jako stanu faktycznego, w oznaczonych okolicznościach kwalifikowanego jako zdarzenie prawne, wywołujące skutki w zakresie rozliczeń z właścicielem nieruchomości i mogącego prowadzić do pierwotnego nabycia prawa własności przez zasiedzenie, jest posługiwanie się konstrukcją domniemań prawnych o charakterze prostym (usuwalnym). Obejmują one domniemanie posiadania samoistnego (art. 339 k.c.), ciągłości posiadania (art. 340 k.c.), posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza (art. 341 k.c.). Uzupełnia je domniemanie istnienia dobrej wiary, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (art. 7 k.c.). Istotą konstrukcji domniemań prawnych wzruszalnych jest ustawowe związanie sądu co do istnienia danego faktu, które może być obalone dowodem przeciwnym. Ciężar wzruszenia spoczywa przy tym na przeciwniku strony powołującej się na istnienie okoliczności objętej domniemaniem.

W niniejszej sprawie przedsiębiorstwo przesyłowe korzystało w sposób niezakłócony i nieprzerwany z przedmiotowej nieruchomości z uwagi na posadowienie na nieruchomości stacji trafo i podstacji (...). Zakres korzystania z nieruchomości odpowiadał służebności przesyłu, co czyni z pozwanego posiadacza tej służebności i otwiera możliwość rozważenia kwestii zasiedzenia tej służebności.

Co do zasady, początek biegu zasiedzenia stanowi przystąpienie przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania. Między stronami nie było sporu co do tego, że urządzenia elektroenergetyczne zbudowane zostały na przedmiotowej nieruchomości w 1977 roku, jednakże w stanie faktycznym sprawy od tego dnia nie można liczyć początku biegu zasiedzenia. Służebność gruntowa i służebność przesyłu są bowiem prawami na rzeczy cudzej. Posiadanie służebności polega na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.p.c.). Z istoty konstrukcji zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (i konsekwentnie służebności przesyłu) wynika zatem niedopuszczalność połączenia po stronie zasiadającego w odniesieniu do nieruchomości obciążonej przymiotu jej właściciela i posiadacza w zakresie odpowiadającym treści służebności. Z kolei dla nabycia służebności w imieniu własnym i na własną rzecz niezbędna jest zdolność do bycia podmiotem praw rzeczowych, której ograniczenia wynikały wprost z przepisów prawa. Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej, przysługującej niepodzielnie Państwu. Dopiero od tej daty państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne. Wcześniej, przed dniem 5 grudnia 1990 r., kiedy przedsiębiorstwa państwowe uzyskiwały zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych – korzystały one jedynie z nieruchomości w zakresie niezbędnym dla budowy i eksploatacji linii elektroenergetycznej i wykonywały – oparte na tytule prawnym – uprawnienia należące do sfery zarządu powierzonym mieniem państwowym na nieruchomości, będącej w zarządzie (lub władztwie o innym charakterze) innej jednostki państwowej. Konsekwentnie wyłączona jest możliwość przyjęcia, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe lub państwową osobę prawną – do czasu przyznania im samodzielnych praw podmiotowych – mogło doprowadzić do nabycia przez nie służebności na nieruchomościach państwowych w drodze zasiedzenia i odpowiednio do zaliczenia go do okresu zasiedzenia. Tym samym początek biegu zasiedzenia musi być liczony od dnia 5 grudnia 1990 roku, kiedy to poprzednik prawny strony pozwanej uzyskał zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych.

Zgodnie z art. 50 obowiązującego do dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego (1.01.1965 r.) dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 r., Nr 57, poz. 319 ze zm.), termin zasiedzenia nieruchomości wynosił dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego pozostającego w dobrej wierze, zaś dla posiadacza samoistnego w złej wierze – trzydzieści lat. Terminy zasiedzenia zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 172 k.c. (obowiązującym do 30.09.1990 r.) były krótsze i wynosiły odpowiednio dziesięć lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze oraz dwadzieścia lat w przypadku posiadacza samoistnego w złej wierze.

Stan prawny w omawianym zakresie uległ zmianie od dnia 1 października 1990 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1990 r., Nr 55, poz. 321). Omawiana nowelizacja wydłużyła terminy zasiedzenia nieruchomości, które wynoszą obecnie: dwadzieścia lat dla posiadacza samoistnego w dobrej wierze, oraz trzydzieści lat dla posiadacza samoistnego w złej wierze. Z uwagi na ustalony dzień początku biegu zasiedzenia, te właśnie terminy będą miały zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Dla ustalenia właściwego terminu konieczne było ustalenie, czy w rozpoznawanej sprawie pozwany i jego poprzednicy prawni byli posiadaczami w dobrej, czy w złej wierze. Dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa. Dobra wiara w sensie podmiotowym oznacza stan psychiczny osoby, wyrażający się w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu o istnieniu prawa lub stosunku prawnego, mimo że obiektywnie oceniany rzeczywisty stan prawny jest odmienny, a wyłącza ją ujawnienie się okoliczności, które powinny wzbudzić poważne wątpliwości co do braku uprawnienia do korzystania z rzeczy oraz brak wiedzy o nich spowodowany niedbalstwem.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia jej w samoistne posiadanie. Zasada mala fides superveniens non nocet wynika wprost

z wykładni językowej art. 172 k.c. („uzyskał posiadanie”) i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika („jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze”). Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może jedynie dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną.

Ocena przesłanki dobrej lub złej wiary w zakresie roszczeń uzupełniających właściciela nieruchomości przeciwko jej posiadaczowi i przesłanki zasiedzenia powinna być wykładana jednolicie. Uwzględnieniu podlegają takie okoliczności jak: w wypadku budowy linii elektroenergetycznej przez właściciela gruntu i przekazania jej następnie osobie trzeciej – jej wiedza wynikająca z podstawy, sposobu i zakresu przeniesienia posiadania – na datę objęcia w posiadanie, a w wypadku budowy linii elektroenergetycznej przez posiadacza nie będącego właścicielem gruntu – istnienie podstawy prawnej do wejścia przezeń na teren celem zabudowy i do dalszej eksploatacji linii. W odniesieniu do tego roszczenia również mają zastosowanie przepisy art. 7 k.c. (domniemanie istnienia dobrej wiary), art. 340 k.c. (domniemania ciągłości posiadania), art. 341 k.c. (domniemanie posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza).

Transponując powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że poprzednik prawny pozwanego, a tym samym i sam pozwany pozostawał w dobrej wierze w zakresie korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Urządzenia elektroenergetyczne, z których korzysta pozwany nie zostały wybudowane przez posiadacza niebędącego właścicielem gruntu na nieruchomości osoby trzeciej, lecz przez samego właściciela, a następnie zostały przekazane następcy prawnemu właściciela – przedsiębiorstwu państwowemu, kilkakrotnie przekształcanemu – w ostateczności pozwanej spółce. Pozwana i jej poprzednicy prawni mieli uzasadnione podstawy do przeświadczenia o istnieniu uprawnień, gdyż dysponowali urządzeniami elektroenergetycznymi i w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji korzystali z nieruchomości. Skarb Państwa był zarówno inwestorem urządzeń, jak i organem założycielskim przedsiębiorstwa państwowego, na które przeniósł wszystkie składniki mienia dotychczasowego zakładu eksploatującego przedmiotowe urządzenia niezbędne do prowadzenia działalności określonej w akcie prawnym o jego utworzeniu, to jest do przetwarzania i przesyłania energii elektrycznej. Od samego początku godził się na zajęcie swoich nieruchomości w zakresie niezbędnym do wzniesienia linii i jej eksploatacji, dokonał też wywłaszczenia tych nieruchomości właśnie na potrzeby faktycznie wybudowanej infrastruktury elektroenergetycznej. Tworząc przedsiębiorstwo państwowe, którego celem miała być eksploatacja między innymi przedmiotowych urządzeń, w sposób oczywisty musiał godzić się na korzystanie z nieruchomości, na których urządzenia te były posadowione. Poprzednik prawny pozwanej w takiej sytuacji mógł mieć usprawiedliwione okolicznościami przeświadczenie, że wykonuje swoje uprawnienie do korzystania z nieruchomości za wiedzą i wolą właściciela. Ze względu na zasadę jednolitej własności państwowej zbędne było wydawanie decyzji, bądź zawieranie z przedsiębiorstwem umowy cywilnoprawnej. Zakres korzystania z zajętych nieruchomości, odpowiadający treści służebności gruntowej, nie uległ zmianie po nabyciu z dniem 1 lutego 1989 r. przez poprzednika prawnego pozwanej spółki osobowości prawnej odrębnej od Skarbu Państwa oraz po uzyskaniu prawa własności składników mienia państwowego dotąd znajdujących się w jego zarządzie. Poprzednik prawny pozwanej miał uzasadnione podstawy do przyjęcia, że jego posiadanie jest zgodne z wolą właściciela, a brakowało obiektywnych przesłanek powzięcia wątpliwości. Spółka prawa handlowego wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki dotychczasowego przedsiębiorstwa na skutek przekształcenia na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.). Każda zmiana posiadacza wiązała się z przejściem ogółu praw i obowiązków poprzednika, a posiadanie nie było zakłócone.

W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji uznał, iż doszło do zasiedzenia na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, którego następcą prawnym pozostaje pozwana spółka, służebności przesyłu. Do zasiedzenia doszło – przy uwzględnieniu, z dobrej wiary po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego – z dniem 5 grudnia 2010 roku. Judykatura, zarówno

przed zmianą kodeksu cywilnego polegającej na wprowadzeniu z dniem 3 sierpnia 2008 r. konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.), jak i po wejściu jej w życie, zgodnie przyjmowała możliwość ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy, będącego przedsiębiorcą przesyłowym, w drodze umowy lub stwierdzenia nabycia poprzez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, będącej rodzajem służebności gruntowej z pewnymi odrębnościami dotyczącymi braku potrzeby wskazywania wprost nieruchomości władnącej. Zagadnienie jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008 r., na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 przyjmując, że do wejścia w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Powód wystąpił z niniejszym powództwem w momencie, kiedy już pozwany nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu. Pozwany legitymował się więc tytułem do korzystania z przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, co czyniło żądanie pozwu, uzależnione od wykazania braku po stronie pozwanego tytułu do korzystania z jego nieruchomości, nieuprawnionym.

Ponadto orzecznictwo Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje, że upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości także w okresie jego biegu.

Z tych przyczyn powództwo – jako niezasadne w całości – Sąd I instancji oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi stronę powodową, która przegrała sprawę w całości. Strona pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego w wysokości 14.400 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa 17 zł/ uzasadnienie k. 176-189/.

Od powyższego wyroku apelację wniosła strona powodowa. Zaskarżając orzeczenie w całości wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za wszystkie instancje; ewentualnie o uwzględnienie jej apelacji, zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w całości przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 351.618,12 zł oraz odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, zasądzenie kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa - Starosty (...), a kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej.

Zaskarżonemu orzeczeniu strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez przyjęcie, że poprzednik prawny pozwanej spółki - Zakład (...) - w dniu 5 grudnia 1990 r. pozostawał w dobrej wierze, co do wykonywanej służebności na nieruchomości powoda, podczas gdy z całości materiału dowodowego wynika, że pozostawał w złej wierze,
2. naruszenie normy art. 7 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i art. 292 k.c. poprzez uznanie, że pozwana pozostawała w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje jej prawo odpowiadające treści służebności przesyłu w odniesieniu do nieruchomości objętych postępowaniem, podczas gdy z całokształtu okoliczności faktycznych wynika wprost, że nie istniały żadne usprawiedliwione przesłanki pozwalające na powstanie takiego przeświadczenia,
3. niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) art. 352 § 2 k.c. w zw. z 224 § 2 k.c. i 225 k.c. poprzez uznanie, że pozwana nie posiada służebności gruntowej w złej wierze na nieruchomości stanowiącej własność powoda,
4. naruszenie normy prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie dotyczącym oceny wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku faktów i dowodów, na jakich Sąd oparł swoje orzeczenie oraz faktów i dowodów, jakim Sąd

odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co w konsekwencji powoduje niemożliwość ustosunkowania się przez powoda do poczynionych przez Sąd ustaleń oraz nierozpatrzenie całości materiału w sprawie, w szczególności w zakresie:

- przyjęcia dobrej wiary co do wykonywania służebności na nieruchomości objętej postępowaniem w momencie rozpoczęcia jej wykonywania przez poprzednika prawnego pozwanej spółki, podczas gdy z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że nie było podstaw dla takiego założenia,

5. naruszenie normy art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie, na jakiej podstawie prawnej Sąd przyjął, że z dniem 5 grudnia 1990 r. posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa przez przedsiębiorstwo przesyłowe przekształciło się w prawo rzeczowe o treści odpowiadającej służebności przesyłu,

6. naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez obciążenie strony powodowej negatywnymi skutkami niewskazania dowodów, co do faktów, z których strona przeciwna (pозwana spółka) wywodziła dla siebie korzystne skutki prawne /apelacja k. 196-207/.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych/ odpowiedź na apelację k. 228-229v..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe i znajdujące należyte odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne. Uzupełniając jedynie należało ustalić, że decyzją ostateczną z dnia 21 listopada 2014 r., znak GN-II.GN.III. (...) Wojewoda (...) odmówił stwierdzenia nabycia z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) prawa użytkowania wieczystego gruntu Skarbu Państwa, położonego w miejscowości R., w gminie R., powiecie (...), oznaczonego w ewidencji gruntów, prowadzonej dla obrębu R. jako działki nr (...), o łącznej powierzchni 0,7235 ha oraz nieodpłatnego nabycia prawa własności budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tym gruncie / pismo k. 21 -21 -22/.

Na aprobatę zasługuje też przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie potwierdził zasadności zgłoszonego roszczenia, opartego o treść przepisu art. 230 w zw. z art. 225 i 224 § 2 k.c.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, że chybiony jest zarzut apelującego naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakie dowody Sąd uznał za udowodnione i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Okoliczności bowiem istotne do rozstrzygnięcia częściowo były niesporne, część zaś Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów.

W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może więc odnieść skutek jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 listopada 2016 r., I ACa 1966/15, Lex nr 2185482, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 r., I ACa 599/12, Lex nr 1238241).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest prawidłowe. Zawiera ustalenia faktyczne, wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów i powołaniem orzecznictwa, odzwierciedla także i ujawnia bardzo dobrze tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu Okręgowego, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku oraz pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny.

Uwzględnieniu nie podlegał również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c w zw. z art. 6 k.c. Strona powodowa poza lakonicznym stwierdzeniem, że została obciążona negatywnymi skutkami niewskazania dowodów co do faktów, z których strona przeciwna wywodziła dla siebie korzystne skutki prawne nie wskazała ani zakresu tego obciążenia, ani konkretnych okoliczności, których zarzut ten dotyczy. Uniemożliwia to zatem szczegółowe odniesienie się do tego zarzutu .

W obszernych wywodach apelacji strona powodowa koncentrowała się na kwestii zasiedzenia służebności przesyłu oraz przypisania stronie pozwanej jako posiadaczce tej służebności dobrej wiary. Kwestie te dotyczą zatem materialno prawnej strony dochodzonego roszczenia.

Sąd Okręgowy dokonując analizy zgłoszonego żądania prawidłowo wskazał, że podstawą dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z urządzeń przesyłowych bez tytułu prawnego są przepisy art. 230 w zw. z art. 225 i 224 § 2 k.c., które statuują roszczenia przysługujące właścicielowi rzeczy, w tym nieruchomości, wobec posiadacza zależnego tej rzeczy (nieruchomości), wśród których znajduje się prawo żądania wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Słusznie też opowiedział się za dopuszczalnością zastosowania wskazanych norm do roszczeń właściciela nieruchomości względem przedsiębiorstwa przesyłowego, które sprawuje władztwo względem nieruchomości, w związku z korzystaniem z urządzeń sieci przesyłowej umieszczonej na danej nieruchomości (art. 225 i 224 § 2 w związku z art. 352 § 2 i art. 230 k.c.).

Zgodzić się także należy ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że podstawową przesłanką decydującą o zasadności roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest władanie daną nieruchomością bez istnienia podstawy prawnej tego władania. Jednocześnie oceniając tę kwestię Sąd Okręgowy trafnie też doszedł do przekonania, że strona pozwana włada nieruchomością strony powodowej mając do tego podstawę prawną. Słusznie w tym zakresie położył nacisk na szczególny układ stosunków podmiotowych i wskazał, że strona powodowa w zakresie w jakim pozwane przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z jej nieruchomości nie jest osobą trzecią względem tego przedsiębiorstwa, a jej poprzednikiem prawnym oraz podkreślił, że w zakresie korzystania z przedmiotowej nieruchomości dla celów infrastruktury elektroenergetycznej wydane zostały zarówno decyzje administracyjne o lokalizacji inwestycji na nieruchomości, jak i decyzje, które miały skutki prawnorzeczowe. Najpierw bowiem, decyzją z dnia 4 czerwca 1974 roku nr 39/74 Urząd Powiatowy w R. zatwierdził plan realizacyjny stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...) w R., następnie zaś cała nieruchomość wywłaszczona została na rzecz Skarbu Państwa na mocy czterech decyzji Naczelnika Gminy R. z dnia 2 lipca 1977 roku, podjętej na podstawie art. 2, 3, 7, 8, 20 i 21 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości na wniosek Zakładu (...). W konsekwencji Skarb Państwa stał się właścicielem przedmiotowej nieruchomości w związku z inwestycją, polegającą na budowie na niej stacji trafo 110/15 kV oraz podstacji (...).

W związku z tym, że w toku postępowania strona pozwana podnosiła zarzut zasiedzenia służebności przesyłu i problem ten stał się kluczowy w zarzutach apelacji w pierwszej kolejności należało skoncentrować się na tym zagadnieniu prawnym.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, dotyczące określenia statusu prawnego państwowych osób prawnych do czasu zniesienia z dniem 1 lutego 1989 r. konstrukcji tzw. jednolitej własności państwowej. To samo odnosi się do skutków prawnych takiego zniesienia w zakresie możliwości uzyskania statusu posiadaczy przez te podmioty w odniesieniu do dawnych składników majątkowych Skarbu Państwa pozostających obecnie w ich władaniu.

Ponieważ art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 z późn. zm.) został wskazany przez Sąd Okręgowy jako podstawa prawna

uwłaszczenia (nabycia własności urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej, znajdujących się na gruncie Skarbu Państwa) przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne - poprzednika prawnego pozwanego, to znaczenie mają przepisy art. 2 ust. 1-3 u.z.u.g.g.w.n., które dotyczą gruntów, budynków i innych urządzeń oraz lokali znajdujących się na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyłączeniem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będących w dniu wejścia w życie ustawy (5 grudnia 1990 r.) w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa. Grunty te z mocy prawa, z dniem wejścia w życie ustawy, stały się przedmiotem użytkowania wieczystego (art. 2 ust. 1 zdanie pierwsze), natomiast budynki i inne urządzenia oraz lokale znajdujące się na gruntach, o których mowa w art. 1, będących w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie osób prawnych, stały się z tym dniem z mocy prawa własnością tych osób (art. 2 ust. 2 zdanie pierwsze). Zgodnie natomiast z art. 2 ust. 3 tej ustawy, nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów, o których mowa w ust. 1, oraz własności budynków, innych urządzeń i lokali, o których mowa w ust. 2, stwierdza się decyzją wojewody w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub decyzją zarządu gminy w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność gminy. Przepisy art. 2 ust. 1-2, które były źródłem tzw. uwłaszczenia państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, nie obejmowały wszystkich składników majątkowych będących w dniu wejścia w życie tej ustawy w zarządzenie tych osób, lecz tylko tych, które zostały w tych przepisach wymienione.

Działki nr (...), w chwili posadowienia na nich urządzeń linii energetycznej i w okresie późniejszym były własnością państwową, poprzednicy prawni strony pozwanej, mając w zarządzie te urządzenia, korzystali z tych działek w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji w ramach konstrukcji jednolitej własności państwowej i wykonywali tylko uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie to było więc oparte na odpowiednim tytule prawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, niepubl.).

Z dniem 1 lutego 1989 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy z 1989 r., zniesiono konstrukcję jednolitej własności państwowej. Jak wyżej zaznaczono nie oznaczało to jednak przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie przepisów art. 2 ust. 1 i 2 u.z.g.g.w.n., natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - dokonało się dopiero w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6.; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, niepubl.).

Uwłaszczenie" z mocy art. 2 ust. 1 i 2 u.z.g.g.w.n. stwierdzane było deklaratywną decyzją wojewody albo zarządu gminy (por. art. 2 ust. 3 u.z.g.g.w.n.; art. 200 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.), natomiast nabycie z mocy przepisów ustawy z grudnia 1990 r. nie było potwierdzane tego rodzaju decyzją.

Jak wynika z ustaleń poczynionych dodatkowo przez Sąd Apelacyjny decyzją ostateczną z dnia 21 listopada 2014 r., Wojewoda (...) odmówił stwierdzenia nabycia z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) prawa użytkowania wieczystego gruntu Skarbu Państwa, położonego w miejscowości R., w gminie R., powiecie (...), oznaczonego w ewidencji gruntów, prowadzonej dla obrębu R. jako w.w. działki o nr (...), oraz nieodpłatnego nabycia prawa własności budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tym gruncie .

Oznacza to, że do uwłaszczenia strony pozwanej w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład jej przedsiębiorstwa (art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu, Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), nie doszło z mocy art. 2 u.z.g.g.w.n. Dokonało się to natomiast w dniu 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6).

W rozpoznawanej sprawie powstała dość szczególna sytuacja, bowiem w skład przedsiębiorstwa państwowego wchodziły urządzenia przesyłowe umiejscowione na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. i ustawy z dnia 5 grudnia 1990 r. Przedsiębiorstwo państwowe, mając w swym zarządzie te urządzenia, miało jednocześnie tytuł prawny do korzystania z nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie niezbędnym do ich eksploatacji. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt IV CSK 510/15, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, aprobowany także przez Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie, że w wyniku majątkowego usamodzielnienia przedsiębiorstw państwowych w postaci ich uwłaszczenia w odniesieniu do urządzeń przesyłowych uwłaszczenie to miało ten skutek, iż powodowało nie tylko przekształcenie przysługującego przedsiębiorstwu prawa zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności (w dniu 7 stycznia 1991 r.), ale doszło także do przekształcenia tego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe o treści, z której wynika uprawnienie do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których umiejscowione zostały urządzenia energetyczne. Prawem powstających w wyniku przekształcenia tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w zakresie niezbędnym do eksploatacji urządzeń uzyskanych na własność i posadowionych na tych nieruchomościach była - w poprzednim stanie prawnym - służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ i nast.k.p.c., wprowadzających służebność przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, Nr 11, poz. 142, z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8, z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 31.13, OSNC 2014, Nr 2, poz. 11), to mogła ona również powstać z mocy prawa jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej.

Innymi słowy, z chwilą uzyskania - na podstawie ustawy z grudnia 1990 r. - własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało - z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości - służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu. Prawo to, jako powstałe z mocy prawa objęte jest też działaniem art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 707 z późn. zm.).

Z tego wyłącznie względu należało uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 292 k.p.c. w zw. z art. 172 § 1 k.p.c. Zbędne bowiem było szczegółowe rozważanie istnienia przesłanek zasiedzenia, gdy strona pozwana uzyskała odpowiedni tytuł prawny do władania nieruchomością (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CK 509/15, IV CSK 510/15 (nie publ.), uchwałę składu siedmiu sędziów - zasadę prawną - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 oraz postanowienie z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, nie publ.), podobnie jak rozważania kwestii dobrej wiary.

Wskazać jednak należy, iż oprócz w.w poglądu w orzecznictwie Sądu Najwyższego są także stanowiska zbieżne z zajętym przez Sąd Okręgowy, że do uwłaszczenia państwowych przedsiębiorstw przesyłowych własnością urządzeń przesyłowych doszło z dniem 5 grudnia 1990 r.

Nie zmienia to jednak właściwej konkluzji w rozpoznawanej sprawie, iż strona pozwana dysponuje tytułem prawnym do korzystania w odpowiednim zakresie z przedmiotowej nieruchomości, co wykluczało możliwość uwzględnienia roszczeń strony powodowej.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w związku z § 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800 ze zm.).